

Pomnik Czynu Polaków

Praca ta została przygotowana w 1979 r. i nadesłana na konkurs kampanii PTTK „Polska naszych dni”. Zamieszczamy ją w Kronice, gdyż jest to rodzaj pełnego dobrej woli sprawozdania z niemałego wydarzenia. Dla jasności trzeba dodać, że rozumiejąc ideę pomnika i aprobując jej materializację w wykonaniu wybitnego artysty, zdajemy sobie sprawę, że jest on w jakiejś mierze rezultatem sposobu myślenia i działania politycznego z lat siedemdziesiątych. Mimo to trudno o jednoznaczną opinię w tej sprawie. W każdym razie tak mniej więcej doszło do powstania monumentu, jak to w kronikarskim skrócie przedstawia autor tekstu. A że jest to zarazem niezamierzony zapis pewnych gestów, pewnej mentalności, pewnego stylu, w którym niespełniona tęsknota do wielkości wyrażała się poprzez gigantomanię i fasadowość — to chyba tym lepiej dla naszych Czytelników, którzy powinni wszelako pamiętać, że czytają rzecz, napisaną w innym okresie. Sedno sprawy leży w tym, iż rzeczywistość nie dorosła do zbyt potężnego symbolu, toteż wysiłek jaki włożono w to, by ów symbol stanął na Jasnych Błoniach w Szczecinie, wydaje się po prostu niewspółmiernie duży w stosunku do tego wszystkiego, czego zabrakło w „czynie Polaków” ostatnich lat ponad trzydziestu. Red.)

W wyniku drugiej wojny światowej ziemia szczecińska powróciła do Macierzy. Pierwszych osadników powitał ponury krajobraz zniszczonych i wyludnionych miast i wsi. Gospodarka leżała w gruzach, nowe życie trzeba było budować z niczego.

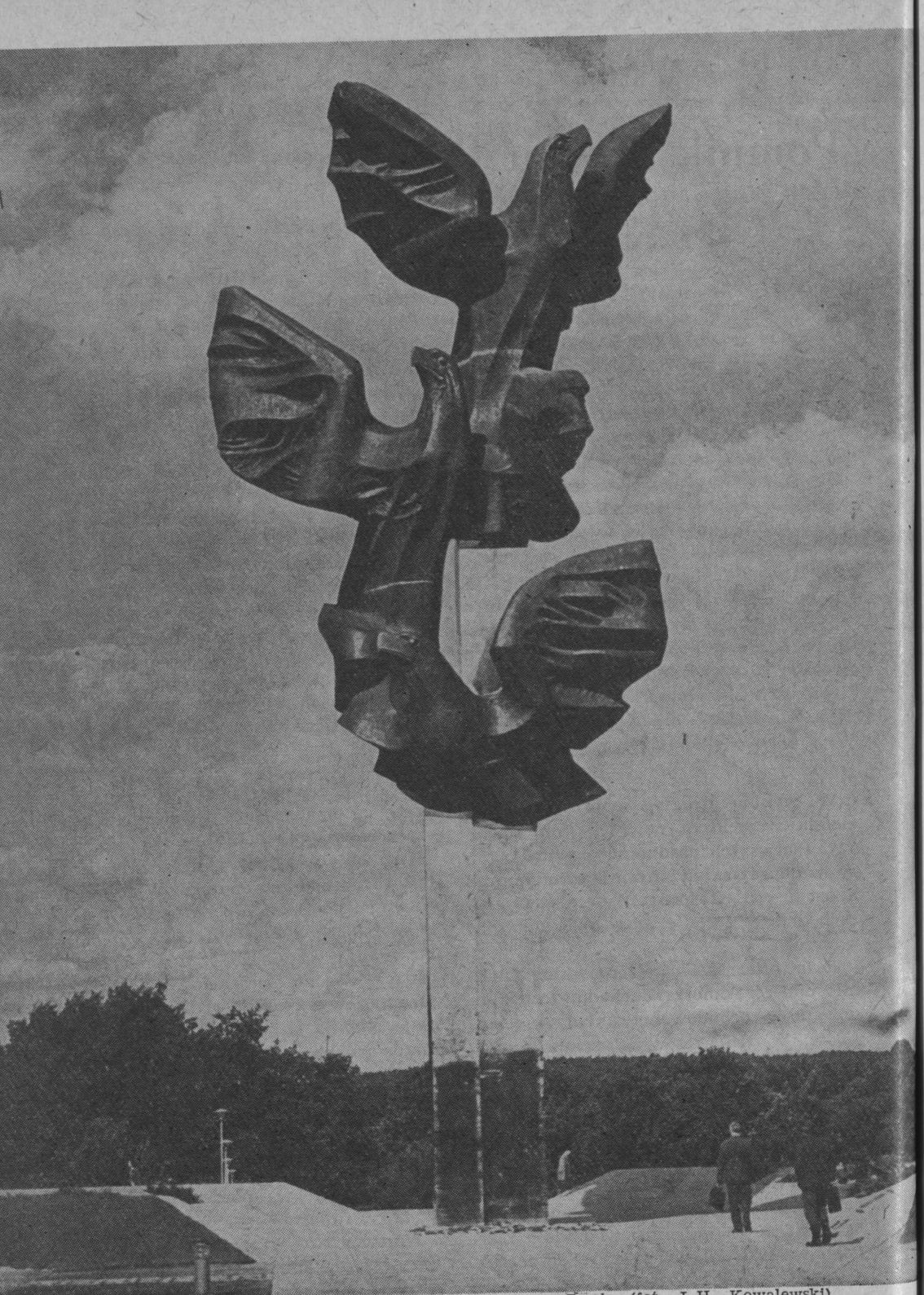
35 lat ofiarnej i wytężonej pracy zmieniło oblicze Pomorza Zachodniego. Odbudowano i rozbudowano zakłady przemysłowe. W 1957 r. w Szczecinie ruszyła fabryka mechanizmów samochodowych „Polmo”, fabryka narzędzi w 1959 r., zakłady odzieżowe w 1964 r., w Policach w 1969 r. rozpoczęto produkcję nawozów fosforowo-azotowych, przy czym kombinat jest nadal rozbudowywany, w Stargardzie Szczecińskim uruchomiono fabrykę pasz i zakłady dziewiarskie „Luxpol” w 1971 r.; w 1974 r. rozpoczęła

pracę „Dolna Odra”, jedna z największych elektrowni w kraju.

Dominującą jednak gałęzią gospodarczą jest tu gospodarka morską. W Szczecinie i Swinoujściu znajduje się łącznie 7 stoczni morskich, w tym Stocznia Szczecińska im. Adolfa Warskiego czynna od 1951 r., będąca obecnie największym zakładem przemysłowym w województwie. W Szczecinie rozwija działalność największy armator polski — Polska Żegluga Morska. W Szczecinie i Swinoujściu znajdują się bazy największych przedsiębiorstw połowów dalekomorskich.

W Szczecinie działa 5 wyższych uczelni. Sieć instytucji kulturalnych obejmuje m.in. 8 muzeów, ponad 160 bibliotek, 3 teatry, filharmonię i ok. 150 kin.

Województwo szczecińskie, a przede wszystkim wybrzeże z jego kąpieliskami,



Pomnik Czynu Polaków w Szczecinie, dłuta Gustawa Zemły (fot. J.H. Kowalewski)

wczasowiskami i uzdrowiskami, jest od lat jednym z głównych centrów ruchu turystyczno-krajoznawczego i rekreacji. Zespolone gospodarczo i kulturalnie z resztą kraju stanowi dziś mocny bastion polskości, wysunięty ku zachodowi i północy.

Aby twórczy ten trud upamiętnić, Plenum KW PZPR w Szczecinie podjęło w 1972 r. uchwałę o wzniesieniu pomnika, symbolizującego czyn Polaków na Pomorzu Zachodnim, a na jego posadowienie zaproponowano Podzamcze. Później zmieniono lokalizację monumentu, który otrzymał już oficjalną nazwę „Pomnik Czynu Polaków”. Postanowiono zlokalizować go na Jasnych Błoniach. Jest to największy i najpiękniejszy plac Szczecina, położony w Śródmieściu, gdzie z trzech stron jest łatwy dojazd tramwajem lub autobusem miejskim.

Wybór Jasnych Błoni na miejsce posadowienia „Pomnika Czynu Polaków” był nie tylko tym uzasadniony. Jest to miejsce, które swoją tradycję ma odnotowaną wiernie w sercach szczecinian. Tutaj bowiem historia nieraz krzyżowała swe drogi z życiorysami tysięcy Polaków.

W czasie ostatniej wojny Jasne Błonia były punktem rozdzielczym dla robotników przymusowych z Polski. W tym miejscu już w polskim Szczecinie obchodzono uroczystości I rocznicę wyzwolenia miasta. We wrześniu 1955 r. na Jasnych Błoniach odbyły się centralne dożynki, w których uczestniczyło 60 tys. rolników. A choć z rozwojem miasta jego centrum przesunęło się dziś ku południowemu wschodowi, w sercach szczecinian Jasne Błonia utrzymują nadal swą uprzywilejowaną pozycję.

Przetworzenia idei w artystyczny kształt pomnika podjął się wybitny rzeźbiarz **Gustaw Zemla**, profesor warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Spod jego dłuta wyszły jak wiadomo pomniki Powstańców Śląskich w Katowicach, Pokonanych—Niewzyciężonych w Warszawie na Woli, Władysława Broniewskiego w Płocku i inne. Aż cztery lata rzeźbiarz pracował nad projektem pomnika, szuka-

jąc wyrazistego symbolu, który by w pełni oddał poświęcenie, wysiłek i patriotyzm Polaków, którzy Pomorze Zachodnie wyzwolili, zasiedlili, odbudowali i starali się doprowadzić do rozkwitu. W ciągu tych lat wykonał ponad sto różnych szkiców, lecz żadna z wersji nie nadawała się do realizacji. Ostatecznie model pomnika przedstawiał trzy wielkie orły zrywające się do lotu, symbol wysiłku trzech pokoleń mieszkańców ziemi szczecińskiej. Artysta wybrał też takie materiały, które wzbogacałyby ideową treść monumentu. M.in. powiedział: „Granit to skała, twarda jak lud pomorski. Spż — to tradycja rycerskich mieczy i dzwonu Zygmunta w Krakowie. Stal — to nowoczesność, z tego surowca powstają najlepsze na świecie statki budowane w Szczecinie”.

12 października 1976 r. w sali Muzeum Miasta Szczecina zaprezentowano społeczeństwu makietę przyszłego pomnika. Projekt wzbudził ogólny entuzjazm. 6 listopada 1976 r. dowódca masowca Polskiej Żeglugi Morskiej S/S „Szczecin”, kapitan żeglugi wielkiej **Andrzej Rogucki** przekazał na ręce prezydenta Szczecina dar załogi: kwotę 2300 złotych na budowę pomnika. Szczecińscy marynarze zapoczątkowali łańcuch społecznej ofiarności. Powstał Fundusz Budowy Pomnika Czynu Polaków, na który nie szczędziły pieniądze załogi wszystkich szczecińskich zakładów pracy, szkoły, organizacje społeczne, a także indywidualni ofiarodawcy. Były też bardzo wzruszające dary od członków byłego Związku Polaków w Niemczech, od kombatantów — członków ZBoWiD, a także od Polonii zagranicznej. W ciągu niewielu miesięcy na konto funduszu wpłynęło kilkanaście milionów złotych.

29 grudnia 1976 r. powołano Społeczny Komitet Budowy Pomnika Czynu Polaków, w którego skład weszli przedstawiciele wszystkich środowisk Szczecina. Na jego czele stanął prezydent miasta. Komitet wraz z Towarzystwem Przyjaciół Szczecina opracował harmonogram prac, które towarzyszyć miały całemu przedsięwzięciu.

W maju 1977 r. Komitet Organizacyjny

wraz z prof. **Gustawem Zemlą** zaakceptował projekt zagospodarowania otoczenia pomnika opracowany przez zespół inżynierów z Biura Projektów Budownictwa Komunalnego, pod kierownictwem inż. **Witolda Andrzejewskiego**. Według tego projektu dojście do pomnika od ul. Piotra Skargi stanowi aleja granitowa o długości około 150 metrów, doprowadzająca do kulistego wgłębienia symbolizującego gniazdo.

W miesiąc później rozpoczął się kolejny etap budowy. Odlania wielotonowego pomnika podjęły się Warszawskie Zakłady Mechaniczne im. Marcelego Nowotki. W jednej z nowych hal wydzielono miejsce na tymczasowy warsztat rzeźbiarski. Tutaj prof. **Gustaw Zemła** wraz z asystentem, rzeźbiarzem **Eugeniuszem Kozakiem**, wykonywali model Pomnika Czynu Polaków w skali 1:1, który posłużył do wykonania formy odlewniczej. W listopadzie 1977 r. został ukończony gipsowy model pierwszego orła o wysokości 7 m i rozpiętości skrzydeł 12 m. Model został pocięty na 120 części, o wymiarach 80×120 cm. Części te umieszczono w skrzyniach formierskich i wykonano specjalne formy, które następnie wypełniono roztopionym brązem. Po zakończeniu prac odlewniczych wszystkie elementy zostały połączone przy pomocy ukrytych śrub. W listopadzie 1978 r. zakończono całkowicie prace przy pierwszym orle o wadze 28 ton.

Równocześnie w Szczecinie przygotowano wykop, w który wpuszczono stalową stopę fundamentową o wadze 32 ton, na niej zmontowano wysoki cokół, również ze stali, o wadze 25 ton, na którym miały być umieszczone orły. Uformowano gniazdo z kostki granitowej. Przystąpiono do prac przy zagospodarowywaniu terenu

wokół pomnika. Wykonano piękne klomby, zainstalowano oświetlenie, urządzono parking.

30 czerwca 1979 r. nastąpił transport pierwszego orła. W zakładach im. Nowotki po rozebraniu jednej ściany hali, potężny dźwig przeniósł spizowego ptaka na kilkuosiową naczepę. W godzinach nocnych przewieziono go ulicami Warszawy nad Wisłę. W dniu następnym umieszczono orła na wielkiej barce Żeglugi Szczecińskiej. Następnie holowniki Żeglugi Warszawskiej, a od Płocka — holowniki Żeglugi Bydgoskiej przetransportowały barkę z orłem do ujścia Wisły. W Gdańsku na barce czekał holownik Zarządu Portu Szczecina, który przeholował ją przez Bałtyk i Zalew Szczeciński do Szczecina, do nabrzeża stoczni im. A. Warskiego. Tę samą drogę przebyły dwa następne orły.

30 lipca 1979 r. specjaliści ze Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego osadzili na cokole pierwszego orła. 10 sierpnia 1979 r. został zamontowany drugi orzeł, a w trzy dni później — orzeł najwyższy.

Nastał wreszcie długo oczekiwany dzień odsłonięcia pomnika. Nastąpiło to 3 września 1979 r. podczas patriotycznej manifestacji społeczeństwa Szczecina w 40 rocznicę hitlerowskiej agresji na Polskę. Po odsłonięciu monumentu nastąpił akt dekoracji sztandaru miasta Szczecina Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Pomnik Czynu Polaków został natychmiast odczuty i zrozumiany jako jeden z głównych akcentów artystycznych i ideowych Szczecina. Szlachetna i potężna bryła pomnika wyniesiona wysoko nad poziom ulicy wspaniale uzupełnia piękną panoramę otwierającą się z Jasnych Błoni na zalesione Wzgórze Warszawskie.

Sprostowanie

W tomie „Ziemia” 1978, na skutek przeoczenia, pominięte zostało w składzie Komitetu Redakcyjnego nazwisko Tomasza Chłodzińskiego. Naszego szanownego kolegę za ten błąd serdecznie przepraszamy.

Ponadto w artykule Mieczysława Bartniczaka pt. *Na przedpolach Ostrowi Mazowieckiej*, na s. 272, w. 15-17 (od dołu), zamiast „na pograniczu dwóch obszarów geobotanicznych” powinno być „na pograniczu dwóch obszarów fizyczno-geograficznych”.